

Przemysław Artemiuk¹

UZASADNIENIE HISTORYCZNOŚCI PRYMATU BISKUPA RZYMU W APOLOGII PAWŁA LISICKIEGO

Streszczenie

W artykule autor zajmuje się uzasadnieniem historyczności prymatu biskupa Rzymu, jakie przedstawia w swojej apologii Paweł Lisicki. Tekst składa się z sześciu części. Jego główną oś stanowi rekonstrukcja argumentacji Lisickiego. Składają się na nią racje, które wypływają z badań archeologicznych, analizy przekazów tradycji oraz interpretacji tekstów Nowego Testamentu. Autor przedstawia również założenia metodologiczne, jakie formułuje Lisicki. W zakończeniu formułuje wnioski w perspektywie teologii fundamentalnej.

Słowa kluczowe: apologia, prymat, historia, archeologia

Abstract

A JUSTIFICATION OF THE HISTORICITY OF PRIMACY OF THE BISHOP OF ROME IN THE APOLOGIA OF PAWEŁ LISICKI

In the article, the author deals with justification of the historicity of – primacy of the bishop of Rome, which Paweł Lisicki presents in his apologia. The text consists of six parts. Its main axis is the reconstruction of Lisicki's arguments. It consists of reasons that arise from archaeo-

¹ Ks. dr hab. Przemysław Artemiuk prof. UKSW, ur. 1974 r., teolog fundamentalny, adiunkt na Wydziale Teologicznym UKSW, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży oraz przewodniczący Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce. Ostatnio opublikował monografię *W obronie spraw najważniejszych. Szkice o apologii* (Poznań, 2019) oraz zbiór tekstów publicystycznych *Podręczny alfabet katolika* (Kraków, 2018), a także zredagował następujące tomy studiów: *Historia – Wiara – Nauka. Źródła poznania Jezusa Chrystusa* (Płock, 2018) oraz *Teologia wobec wyzwań współczesnych nauk o człowieku* (Płock, 2019); ORCID: 0000-0001-5337-0329. Adres do korespondencji: 18-400 Łomża, Pl. Jana Pawła II 1, e-mail: artemiukprzemek@gmail.com.

logical research, the analysis of tradition and the interpretation of the New Testament texts. The author also presents methodological assumptions formulated by Lisicki. Finally, he draws conclusions from the perspective of fundamental theology.

Keywords: apology, primacy, history, archaeology

Wstęp

Paweł Lisicki (ur. 1966 r.) należy obecnie do grona najważniejszych polskich apologetów². Świadczy o tym jego olbrzymi dorobek pisarski, stała obecność w przestrzeni medialnej, aktualność i szeroki wachlarz podejmowanych zagadnień oraz styl argumentacji, który cechuje naukową kompetencją. Jako dziennikarz posiada zdumiewającą zdolność syntezy. W jego pracach apologetycznych można spotkać najnowszą literaturę biblijną i teologiczną. Własne racje buduje, odwołując się do licznych źródeł. Kluczem do zrozumienia twórczości Lisickiego pozostaje słowo apologia³. Jest ona wyczuwalna w niemal każdej publikacji redaktora naczelnego tygodnika „Do Rzeczy”⁴.

Po pracach poświęconych Jezusowi⁵ oraz polemikach z islamem i judaizmem, w apologii Lisickiego przyszedł czas na obronę początków Kościoła⁶. W takiej perspektywie należy sytuować najnowszą pracę *Grób Rybaka. Śledztwo w sprawie największej tajemnicy watykańskich podziemi*. Opublikowana w czerwcu 2019 r., nie jest jedynie raportem z przebiegu dziennikarskiego śledztwa. W rzeczywistości otrzymano napisane w sposób niezwykle interesujący uzasadnienie historyczności prymatu biskupa Rzymu⁷. Sięgając do niej, autor ukaże najpierw uzasadnienie historyczności prymatu biskupa Rzymu, jakie przedstawia redaktor „Do Rzeczy”, a następnie odniesie je do eklezjologii fundamentalnej i w tej perspektywie sformułuje wnioski⁸.

2 Na temat apologii Pawła Lisickiego zob.: Przemysław Artemiuk, *Renesans apologii* (Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2016), 477–540; Henryk Seweryniak, *Apologia i dziennikarstwo* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, 2018), 78–82.

3 Na temat wczesnej apologii Pawła Lisickiego zob.: Przemysław Artemiuk, „Pawła Lisickiego apologia Nie-ludzkiego Boga”, *Studia Teologiczne Białystok–Drohiczyn–Łomża* 31 (2013): 47–63.

4 Paweł Lisicki, *Kto zabił Jezusa? Prawda i interpretacja* (Kraków: Wydawnictwo M, 2013).

5 Lisicki, *Kto zabił Jezusa? Prawda i interpretacja*; Paweł Lisicki, *Czy Jezus jest Bogiem? Od judaizmu do chrześcijaństwa* (Kraków: Wydawnictwo M, 2014); Paweł Lisicki, *Tajemnica Marii Magdaleny. Fakty i mity* (Kraków: Wydawnictwo M, 2014).

6 Paweł Lisicki, *Dżihad i samozagłada Zachodu* (Lublin: Fabryka Słów, 2015); Paweł Lisicki, *Krew na naszych rękach. Religia Holocaustu i tożsamość Europy* (Lublin: Fabryka Słów, 2016).

7 Temat ten i szerzej obrona Kościoła zdają się dominować obecnie w apologii Lisickiego. Potwierdza to ostatni wywiad, jakiego redaktor „Do Rzeczy” udzielił Tomaszowi D. Kolankowi, zobacz: Paweł Lisicki, Tomasz D. Kolanek, *Czas szaleństwa czy czas wiary? O kryzysie w Kościele, fałszywym ekumenizmie, „myślicielach” nowej lewicy i czasach ostatecznych. Z Pawłem Lisickim rozmawia T.D. Kolanek* (Kraków: Wydawnictwo Arcana, 2019).

8 Ostatnie prace poświęcone kwestii papieskiego prymatu zobacz: *Chrystus jest zawsze nowoczesny. O Kościele, zbawieniu, historii i współczesności z kardynałem Gerhardem L. Müllerem rozmawia Paweł Lisicki* (Łomża: Wydawnictwo Spes, 2018), 47–77; Gerhard L. Müller, *Papież. Posłannictwo i misja*, tłum. Joachim Kobienia (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2017); Gerhard L. Müller, *Drogowskazy na dzisiaj*, tłum. Stanisław Tasiemski (Kraków: Wydawnictwo M, 2018), 29–42.

1. Założenia metodologiczne badań nad grobem św. Piotra

Badania archeologiczne odgrywają istotną rolę zarówno w uzasadnieniu historyczności Jezusa, jak i w refleksji nad początkami Kościoła⁹. W przypadku grobu św. Piotra okazują się nie tylko przełomowe dla kwestii prymatu, ale także niezwykle istotne dla samego Kościoła. Sprawa grobu Kefasa skupia w sobie, jak w soczewce, wątpliwości zarówno liberalnych badaczy, jak i ostrożnych katolików, którzy zamiast bronić świętych relikwii, wolą poddać się sceptycznej retoryce. Zdaniem Lisickiego, grób galilejskiego rybaka to rzecz fundamentalna. Wierzący potrzebują bowiem dzisiaj, wyjaśnia redaktor „Do Rzeczy”, jak nigdy wcześniej, mocnej opoki, skały, na którą wskazał sam Jezus¹⁰.

Lisicki, wywołany do obrony Kefasa – spór bowiem wziął się z negacji obecności Apostoła w Rzymie – przyznaje, że interesuje go „Piotr jako Skała, na której sam Boski Zbawiciel wznosił swój Kościół. Nie tylko w sensie symbolicznym, metaforycznym, przenośnym, literackim, ale konkretnym, cielesnym, zmysłowym, dosłownym”¹¹. Redaktorowi „Do Rzeczy” od początku, wbrew głosom sceptyków, towarzyszy pewność: „Jedno na pewno mogę zrobić i to, wierzę, dobrze: zdać rację ze swojej pewności, że byłem obok grobu Piotra i że kości, które ledwo, ledwo widziałem, należały do niego, Rybaka z Galilei, później opoki, na której Jezus wznosił swój Kościół, fundamentu i założyciela Kościoła rzymskiego, którego i ja po dwóch tysiącach lat jestem niegodnym i miernym członkiem”¹².

Osobiste doświadczenie Lisicki zestawia z głosami krytyków, którzy twierdzą, że nie można udokumentować w sposób pewny odnalezienia grobu św. Piotra¹³. Opinie sceptyków stanowią punkt wyjścia. W swoich badaniach redaktor „Do Rzeczy” chce znaleźć odpowiedź na następujące kwestie: po pierwsze, „czy istnieją dowody na to, że Piotr przebywał w Rzymie w okresie między ukrzyżowaniem Jezusa w roku 30 lub 33 a śmiercią samego Apostoła w roku 64 lub 67. Po drugie, czy istnieją dowody na to, że Kefas zginął śmiercią męczeńską w Wiecznym Mieście? I wreszcie pytanie trzecie, nie mniej ważne: jakie argumenty przemawiają za tym, że został pochowany nie gdziekolwiek, ale na Watykanie, dokładnie cztery metry pod ołtarzem, który miliony pielgrzymów i turystów odwiedza co roku, podziwiając stojący nad nim wspaniały baldachim z brązu wykonany przez Berniniego?”¹⁴.

Aby mieć pewność własnej argumentacji, wyjaśnia Lisicki, „należy zgromadzić poszlaki i w oparciu o nie dopiero wydać sąd. Każdy element musi tu do siebie pasować

9 Henryk Seweryniak, *Geografia wiary* (Warszawa: Wydawnictwo Więź, 2010), 293–297.

10 Paweł Lisicki, *Grób rybaka. Śledztwo w sprawie największej tajemnicy watykańskich podziemi* (Warszawa: Wydawnictwo Fronda, 2019), 13.

11 Lisicki, *Grób rybaka*, 19.

12 Lisicki, *Grób rybaka*, 20.

13 Lisicki, *Grób rybaka*, 22–29.

14 Lisicki, *Grób rybaka*, 29.

wać”¹⁵. Redaktor „Do Rzeczy” rozpoczyna od antycznej historii i badań archeologicznych. W tym celu przenosi czytelnika do starożytnego Rzymu. Pyta o specyfikę antycznej metropolii, pojawienie się w niej i obecność chrześcijan. Bada wszystkie możliwe przekazy, które potwierdzają obecność w Świętym Mieście Piotra. Nieobce redaktorowi „Do Rzeczy” są także przekazy pogańskie. Dokonując ich interpretacji, na przykład *Satyryk* Petroniusza, w porównaniu z A. Soccim¹⁶ zachowuje dystans i uznaje ich hipotetyczność. Powołując się na włoską historyczkę M. Sordi¹⁷, wskazuje na wyraźną zmianę nastawienia władz rzymskich wobec chrześcijan po roku 62. Lisicki, badając antyczne przekazy (szczególnie Tacyta, por. *Roczniki* XV, 44), swoją narrację doprowadza do momentu prześladowań chrześcijan w czasach Nerona¹⁸.

2. Historia grobu Kefasa

W swoich badaniach Lisicki nie lekceważy żadnej wątpliwości, stara się możliwie najdokładniej odtworzyć zarówno dzieje watykańskiej nekropolii, jak i samą historię grobu św. Piotra. Krok po kroku odsłania kolejne warstwy historii, ponieważ wie, jak wiele znaczy to miejsce. Pozwala zatem, aby przemówiła archeologia. Redaktor „Do Rzeczy” nie jest jednak jedynie słuchaczem, który na wiarę przyjmuje ustalenia i głosy sceptyków. Korzystając z prac archeologów, potrafi w gąszczu opinii i specjalistycznych uwag odnaleźć istotę poszukiwań. Historia grobu Piotra okazuje się pełna tajemnic. Jego odkrycie, tak uroczyście ogłoszone przez Piusa XII całemu światu 23 grudnia 1950 roku, to pyrusowe zwycięstwo. Grób bowiem okazał się pusty i nikt z badaczy nie znajdował na to wyjaśnienia. Nie tylko nie było w nim kości Piotra, ale też żadnych oznak pamięci o nim. W tym miejscu w narracji Lisickiego pojawia się prof. Guarducci¹⁹. Dzięki jej uporowi, odwadze, a przede wszystkim naukowym kompetencjom udało się rozwiązać tę niebagatelną zagadkę. Lisicki szczegółowo opisuje jej badania, których początkiem było odczytanie napisu z muru G nekropolii. Interpretacja graffiti: *PETR ENI* – greckie *PETROS ENI*, czyli „Piotr jest tu wewnątrz”, okazała się kluczem do odnalezienia relikwii św. Piotra²⁰. Włoska archeolog udowodniła, że imię Piotra zapisane na murze wskazuje bliskość jego pochówku. Odnalezienie kości świętego nie było jednak wcale taką prostą sprawą. Trochę zadziały tutaj intuicja i szczęście. Okazało się bowiem, że kości świętego już wcześniej zostały odnalezione przez ks. Kaasa podczas pierwszych prac archeologicznych (1942–1949), chociaż ani on, ani archeolodzy z nim współpracujący nie zdawali sobie z tego sprawy. Dopiero wysiłek prof. Guarducci doprowadził do odnalezienia

15 Lisicki, *Grób rybaka*, 31.

16 Antonio Soggi, *Wojna przeciwko Jezusowi*, tłum. Anna Gogolin (Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM, 2012), 169–175.

17 Marta Sordi, *I Cristiani e l'impero Romano* (Milano: Jaca Book, 2017).

18 Tacyt, *Roczniki*, tłum. S. Hammer (Wrocław: Ossolineum, 2004), 190–191.

19 Margherita Guarducci, *La Tomba di San Pietro. Una straordinaria vicenda* (Milano: Saggi Bompiani, 1989).

20 Henryk Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2 (Warszawa: Wydawnictwo Więź, 2010), 122–128.

25 września 1953 roku kości, a następnie ich identyfikacji przez antropologa. Ustalenia trwały od października 1962 do czerwca 1963 roku i dały następujący wynik: wszystkie kości należały do jednej osoby, mężczyzny, który zmarł między sześćdziesiątym a siedemdziesiątym rokiem życia i odznaczał się krępką budową ciała. Słyszając ustalenia badań antropologicznych, prof. Guarducci zestawiała je z rozszyfrowanymi napisami. W tym momencie nie miała już żadnych pytań. Była przekonana, że odnalazła kości św. Piotra. Dla pewności zweryfikowała inne możliwe hipotezy. Całość badań opublikowała w lutym 1965 roku. Trzy lata później, 26 czerwca 1968 roku, papież Paweł VI ogłosił, że relikwie św. Piotra zostały odnalezione. Dzień później wróciły na swoje miejsce, czyli do marmurowego schowka w murze G. To wydarzenie nie zamyka jednak sprawy grobu Kefasa. Ma ona swoją dalszą historię. Niebawem włoska badaczka została zdyskredytowana przez o. Ferruę. Jezuita oskarżył ją o naiwność i brak krytycznej analizy archeologicznych danych. W roku 1968 na wieść o odnalezieniu kości św. Piotra także środowiska protestanckie zareagowały krytycznie, odrzucając wyniki badań (G.F. Snyder artykułem w „The Biblical Archeologist”). Oskarżenia nie odstraszyły prof. Guarducci. W roku 1977 opublikowała kolejną pracę, zatytułowaną „Piotr – Skala, na której zbudowany jest Kościół”, gdzie we wstępie Paweł VI podziękował jej za watykańskie badania archeologiczne. Jednak wraz ze śmiercią tego papieża, jak relacjonuje Lisicki, kwestia uznania relikwii św. Piotra jakby zanikła. Nie wolno było o nich mówić, „stały się one nagle, z dnia na dzień, prawdziwą informacją zastrzeżoną”²¹. W kolejnych publikacjach archeologicznych nie pojawiają się wzmianki ani o najnowszych badaniach watykańskich podziemi, ani o odkryciu prof. Guarducci. Pielgrzymom, odwiedzającym watykańską nekropolię, zaprzestano pokazywać mur G. „Przez cały ten czas, [podkreśla Lisicki – P. A.], ojciec Ferrua nie ustawał w atakach na włoską profesor – jeszcze w marcu 1990 roku opublikował gwałtowną napaść, gdzie całkowicie odrzucał możliwość odnalezienia relikwii Piotra!”²². Włoska badaczka konsekwentnie jednak prezentowała światu swoje wyniki badań. Ostatnią pracę poświęconą tej kwestii opublikowała w roku 1998. Zmarła 2 września 1999 roku w Rzymie. Pamięć o jej odkryciach zaczęła wracać po śmierci o. Ferrui w roku 2003. Kolejni archeolodzy potwierdzili ustalenia prof. Guarducci (C. Papi, R.J. Landry). Przełomem w kwestii grobu św. Piotra okazały się badania grobu św. Pawła prowadzone już w czasie pontyfikatu Benedykta XVI. Odkrycia tam dokonane (kości, fragmenty dwóch tkanin z lnu laminowanego złotymi nićmi), okazały się istotne także dla grobu Kefasa. „Skoro okazało się, że szczątki Pawła są autentyczne, to musiało to za sobą pociągać przekonanie, że również w przypadku Piotra sceptycyzm był za daleko posunięty”²³. Nie bez znaczenia były także badania grobu apostoła Filipa w Bitynii w Azji Mniejszej. Potwierdziły one, że „budowniczo wie w IV wieku powielali ten sam model działania”, czyli wzorowali się na rzymskiej nekropoli²⁴.

21 Lisicki, *Grób rybaka*, 345.

22 Lisicki, *Grób rybaka*, 345.

23 Lisicki, *Grób rybaka*, 351.

24 Lisicki, *Grób rybaka*, 351–353.

Badania archeologiczne prowadzone po roku 1999 okazały się dla kwestii grobu św. Piotra niezwykle istotne. Z inspiracji Benedykta XVI dokonano weryfikacji wszystkich ustaleń, zarówno prof. Guarducci, jak i o. Ferrui, a także najnowszych odkryć. Prace te kontynuowano za pontyfikatu Franciszka, który zakończył je w sposób uroczysty 24 listopada 2013 roku. Zamykając Rok Wiary, papież Franciszek pokazał światu kości ze schowka w murze G. Kilka dni później, 5 grudnia 2013 roku, przeniósł je w czasie uroczystej procesji i umieścił we wnętrzu muru G²⁵.

3. Śmierć Piotra w Rzymie

Weryfikacja historycznych przekazów dotyczących męczeństwa Piotra to drugi wymiar uzasadnienia. Ustalenia prof. Guarducci, które przywołuje red. Lisicki, także tutaj pozostają kluczowe²⁶. Wczesna tradycja za Euzebiuszem dzień 29 czerwca 67 roku podawała jako datę męczeństwa (w czasach współczesnych zarówno Pius IX, jak i Paweł VI ją potwierdzili). On sam śmierć Piotra sytuował między 13 października 67 a 9 czerwca 68 roku. Jednak dla historyków ustalenie to nie było pewne. Prof. Guarducci, sięgając do opisów Tacyty, sugeruje wcześniejszą datację śmierci św. Piotra i przedstawia następujące uzasadnienie. Jej zdaniem, rzeczywiście cesarz mógł uczestniczyć w rzymskich igrzyskach, a nawet mieszał się z tłumem przebrany za zwykłego obywatela lub brał udział w zawodach. Nie mogło to dziać się jednak w roku 67, wtedy bowiem Neron przebywał w Grecji. Czas jego nieobecności w Rzymie przypadł na czas od września 66 do początku 68 roku. Wrócił do Wiecznego Miasta, ponieważ sytuacja stała się niebezpieczna. Trwała wojna z Żydami, a na horyzoncie pojawił się także bunt legionów. Jako władca tracił gwałtownie stabilność. Ostatecznie nie odzyskał kontroli nad cesarstwem. Dlatego też został zmuszony do abdykacji i samobójstwa, którego dokonał 9 czerwca 68 roku. Fakty te mają decydujący wpływ na ustalenie daty śmierci Piotra. Zdaniem Guarducci, Kefas poniósł śmierć męczeńską 13 października 64 roku. Argumenty przemawiające za tą datą są następujące. Najostrzejsze prześladowania chrześcijan miały miejsce na początku, zaraz po pożarze Rzymu (pożar wybuchł w nocy z 18 na 19 lipca i trwał do 28 lipca), wtedy bowiem pragnienie zemsty i zrzucenia na kogoś odpowiedzialności były największe. Ponadto igrzyska nie mogły odbyć się w listopadzie czy grudniu, ponieważ zmienna pogoda na to nie pozwalała. Skoro urządzano je pod odkrytym niebem, dostępne pozostają jedynie miesiące sierpień, wrzesień i październik. Pierwszy z nich wydaje się jednak zbyt wczesny, biorąc pod uwagę koniec pożaru. Potrzeba było znaleźć winowajców, a to zabiera przecież trochę czasu²⁷.

25 Lisicki, *Grób rybaka*, 352–354.

26 Lisicki, *Grób rybaka*, 145–167.

27 Lisicki, *Grób rybaka*, 145–146.

Drugi argument Guarducci znajduje w apokryficznym *Wniebowstąpieniu Izajasza*²⁸, dziele pochodzącym z przełomu I i II w. Tekst ten mówi o Neronie opanowanym przez demona. Cesarz ogarnięty przez złego ducha nie boi się wydać na śmierć św. Piotra. Demoniczne panowanie ma trwać trzy lata, siedem miesięcy i dwadzieścia siedem dni. Jeśli zostanie odjęty ten czas od daty śmierci cesarza, uzyska się dokładnie 13 października 64 roku. W ten sposób włoska historyk ustala dzienną datę śmierci Piotra²⁹.

Argument trzeci, zdaniem Guarducci, odnaleźć można w życiorysie cesarza. 13 października przypadały tzw. *dies imperii*, czyli coroczne święto objęcia tronu przez Nerona. Dzień ten był świętym, w którym w sposób wyjątkowy podkreślano boskość cesarza. Najprawdopodobniej wybrano go na inaugurację igrzysk, a więc również na moment ukrzyżowania Piotra, przywódcy chrześcijan w Wiecznym Mieście. „Byłoby to logiczne i odpowiadało kontekstowi historycznemu: jeśli Neron chciał uświetnić rocznicę objęcia tronu nadzwyczajnymi igrzyskami, to stracenie Piotra idealnie się do tego celu nadawało”³⁰.

Lisicki podkreśla, że samo ustalenie tak dokładnej daty jest jedynie spekulacją, nie można przecież wykluczyć, że Piotr został stracony później, warto jednak wziąć ją pod uwagę. Sugeruje bowiem, że chrześcijan zabijano wprost w cyrku Nerona. Poza tym autor apokryficznego *Wniebowstąpienia Izajasza* podał nie liczbę symboliczną, ale moment, kiedy cesarz został opętany przez demona. Oznacza to, że widział on „w tym dniu początek procesu, który doprowadził do stracenia Piotra, a nie samo określenie momentu śmierci”³¹.

Redaktor „Do Rzeczy” ma świadomość, że śledztwo w sprawie grobu św. Piotra opiera się na poszlakach; niemniej jednak należy ich szukać i wydobywać z nich rzeczy pewne. Odtwarzając śmierć męczeńską Kefasa, Lisicki sięga także do tekstu Nowego Testamentu, który odrzucają liberalni badacze. Jego zdaniem, fragment Ewangelii według św. Jana (21,18–19), dobitnie świadczy o tym, że Jezus wieści Piotrowi śmierć męczeńską na krzyżu. Jak uzasadnia to Lisicki? Zdaniem redaktora „Do Rzeczy”, w przypadku tego tekstu występuje przykład spełnionego proroctwa. Autor perykopy, „znając przeszłość – śmierć Piotra na krzyżu – przedstawia to wydarzenie jako wypełnienie proroctwa skierowanego ku przyszłości”³². Według Lisickiego, słowa z Ewangelii według św. Jana należy odczytywać jako opis zdarzenia przeszłego. Świadczy o tym w pierwszej kolejności zwrot „wyciągniesz ręce”, który oznacza gest skazanego na śmierć krzyżową. Był on znany zarówno starożytnym Grekom, jak i Rzymianom. Przytacza go poeta Plautus, piszący pod koniec II w. przed Chr., używając zwrotu *dispersis manibus* (z wyciągniętymi rękami). Taką interpretację sugeruje sam św. Jan. Ewangelista, pod-

28 Ignacy Radliński, „Apokryfy Judaistyczno-Chrześcijańskie/Apokryfy prorocze/II.V”, dostęp 10.12.2019, https://pl.wikisource.org/wiki/Apokryfy_Judaistyczno-Chrze%C5%9Bcija%C5%84skie/Apokryfy_prorocze/II.V.

29 Lisicki, *Grób rybaka*, 146.

30 Lisicki, *Grób rybaka*, 146.

31 Lisicki, *Grób rybaka*, 147.

32 Lisicki, *Grób rybaka*, 148.

kreśla Lisicki, „wie [bowiem], że słowa Jezusa do Piotra nie są niejasną metaforą opisującą dość enigmatyczną przyszłość Apostoła, ale konkretnym obrazem wskazującym, jaka śmierć spotkała Piotra”³³. Pojawiające się dalej Jezusowe wezwanie „pójdź za Mną” ponownie wskazuje na męczeństwo. „Nie da się uznać tych słów za niejasną metaforę: kontekst, sens i odniesienie do innych fragmentów są jednoznaczne”³⁴. Wniosek, jaki formułuje Lisicki w odniesieniu do Janowego fragmentu, jest następujący: „można zatem stwierdzić, że święty Jan pod koniec I wieku po Chr. wiedział, że Piotr zmarł śmiercią krzyżową”³⁵.

Obok tekstu Nowego Testamentu wczesna tradycja potwierdza śmierć Piotra w Rzymie. Redaktor „Do Rzeczy” najpierw sięga do listu św. Klemensa, kierowanego do Koryntian. Tekst ten pochodzi z końca pierwszego wieku (ok. 96 r.)³⁶. Fragment odnoszący się do męczeństwa Kefasa staje się w pełni zrozumiały, kiedy zestawimy go, jak sugeruje Lisicki, z *Rocznikami* Tacyty. Tekst zawiera bowiem kilka kluczowych zwrotów, świadczących o męczeństwie Piotra. Najpierw terminy „świadectwo” – *martyrein*, „miejsce chwały” i „miejsce święte”. Zgodnie z ówczesnym kontekstem wskazują one na krwawą śmierć apostołów, Piotra i Pawła. Klemens, nazywając apostołów „kolumnami Kościoła”, stwierdza, że „potykali się aż do śmierci”. Stawia ich również w kontekście innych postaci biblijnych, które albo zginęły męczeńsko, albo doświadczały zazdrości. Wniosek wypływający z analizy tego tekstu jest, zdaniem Lisickiego, jednoznaczny: chociaż Klemens nie mówi wprost o śmierci męczeńskiej Piotra i Pawła w Rzymie, „to kontekst, analogia z wcześniejszymi męczennikami Starego Testamentu i szczegóły językowe nie pozwalają na wyciągnięcie innych wniosków”³⁷.

Lisicki przywołuje również bardzo ważne świadectwo Ignacego Antiocheńskiego³⁸. Biskup ten pisze w roku 106 list do Kościoła w Rzymie. Tekst Ignacego to „odpowiedź na

33 Lisicki, *Grób rybaka*, 149.

34 Lisicki, *Grób rybaka*, 149.

35 Lisicki, *Grób rybaka*, 149.

36 „Pozostawmy jednak przykłady zaczerpnięte z przeszłości, a przejdźmy do bliższych nam w czasie dzielnych zawodników. Rozważmy szlachetne przykłady ludzi z naszego własnego pokolenia. Z powodu zazdrości i zawiści najwięksi i najwspanialszy z nich, prawdziwe kolumny [Kościoła], zaznali wielu prześladowań i potykali się aż do śmierci. Popatrzmy na świętych Apostołów: Piotra nie raz i nie dwa, ale wiele razy, spotykała ciężka próba z powodu niegodziwej zazdrości, a złożony w ten sposób swoje świadectwo, odszedł do chwały, na którą sobie dobrze zasłużył. Przez zazdrość i niezgodę również Paweł [znalazł sposobność, by nam] wskazać, jaka jest nagroda wytrwania: więziony siedem razy, skazywany na wygnanie, kamienowany, stał się heroldem Pana na Wschodzie i na Zachodzie, pozyskał też za swoją wierność szlachetną sławę. Uczył sprawiedliwości ziemię całą i dotarł aż do zachodnich jej granic, a złożony wobec przedstawicieli władz swoje świadectwo, odszedł ze świata i został przyjęty w miejscu świętym, stanowiąc [dla nas] najwspanialszy wzór wytrwania. Oprócz tych mężów, żyjących tak święcie, pamiętać trzeba jeszcze o całym mnóstwie wybranych, którzy cierpiąc z powodu zazdrości rozmaite zniewagi i tortury stali się dla nas najpiękniejszym przykładem” (V,1–VI,1)”; Klemens Rzymski, „List do Kościoła w Koryncie”, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. Anna Świderkówna, wstęp, komentarz i opracowanie Marek Starowieyski (Kraków: Wydawnictwo M, 1998), 53.

37 Lisicki, *Grób rybaka*, 156.

38 Ignacy Antiocheński, „Ignacy do Kościoła w Rzymie”, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. Anna Świderkówna, wstęp, komentarz i opracowanie Marek Starowieyski (Kraków: Wydawnictwo M, 1998), 128–131.

informacje przekazane mu przez posłańca z Rzymu, który próbował odwieść biskupa od męczeńskiej śmierci na arenie, gdzie miał zostać rzucony na pożarcie dzikim bestiom³⁹. W tym kontekście najważniejszy jest następujący fragment listu: „Błagajcie za mnie Chrystusa, abym z pomocą dzikich zwierząt stał się ofiarą dla Boga. Nie wydaję wam rozkazów jak Piotr i Paweł. Oni – Apostołowie, ja – skazaniec, oni – wolni, ja – do dzisiaj niewolnik. Kiedy jednak będę cierpiał, wtedy stanę się wyzwoleniem Jezusa Chrystusa i zmartwychwstanę w Nim wolny. Teraz, będąc więźniem, uczę się niczego nie pragnąć” (IV,1–8)⁴⁰. Ignacy, jak wyjaśnia Lisicki, pragnie męczeństwa. Wierzy bowiem, że w ten sposób najpełniej zjednoczy się z Chrystusem. Rzymianie z kolei chcą go zachować przy życiu. Stąd jego prośba zawarta w liście, aby nikt nie utrudniał mu śmierci. Z tego tekstu wynika zatem, podkreśla to Lisicki, że „już w II wieku po Chr. musiał szerzyć się kult grobów męczenników⁴¹. Gdyby nie było tak, jaki sens mogłyby mieć słowa św. Ignacego, pragnącego śmierci, pochowania i uczczenia go? „Podobnie, wynika z listów, że właśnie z tego powodu – prawdopodobnie kultu zwłok złożonych w grobie – obawy żywiły władze Antiochii, dlatego podjęto decyzję, by męczennika rzucić na pożarcie bestiom. W ten sposób uniemożliwiono późniejszy kult zwłok⁴².

Wprawdzie kwestia męczeństwa św. Piotra pojawia się jeszcze w apokryficznych *Dziejach Piotra* z drugiej połowy II wieku⁴³, gdzie jest mowa o męczeństwie i pochówku apostoła, dokonany przez niejakiego senatora Marcellusa oraz w *Liber pontificalis* – historii papieży – zredagowanym w VI w.⁴⁴, to kluczowym świadectwem, które przywołuje Lisicki, jest list prezbitera rzymskiego Gajusza – który pełnił swoją posługę w czasie pontyfikatu papieża Zefiryne (199–217) – do montanisty Proklusa⁴⁵. Tekst ten znany dzięki Euzebiuszowi z Cezarei, który go przechował w swojej *Historii Kościoła* (II,25)⁴⁶. W kontekście uzasadnienia prymatu i męczeńskiej śmierci Piotra jest on nadzwyczaj istotny. Pokazuje bowiem wyższość autorytetu Piotra i jego następców, także Kościoła rzymskiego nad wspólnotami lokalnymi, nawet jeśli zostały one ufundowane przez innych apostołów, na przykład Filipa, na którego powołuje się Proklos. „Co do mnie, mogę ci pokazać znaki zwycięstwa (*tropaia*) apostołów. Czy chcesz iść na Watykan, czy na drogę wiodącą do Ostii, znajdziesz *tropaia* tych, którzy założyli ten Kościół⁴⁷. *Tropaia*

39 Lisicki, *Grób rybaka*, 156.

40 Ignacy Antiocheński, „Ignacy do Kościoła w Rzymie”, 129.

41 Lisicki, *Grób rybaka*, 157.

42 Lisicki, *Grób rybaka*, 157.

43 „Dzieje Piotra Apostoła i Szymona”, tłum. Zbigniew Izydoreczyk i Mirosław Bielewicz, oprac. Zbigniew Izydoreczyk, *Warszawskie Studia Teologiczne* 16 (2003): 101–150, dostęp 15.12.2019, <http://pwtw.pl/wp-content/uploads/wst/16/Izydoreczyk.pdf>.

44 „Księga Pontyfików 1–96 (do roku 772)”, tłum. Przemysław Szewczyk (1–90), Małgorzata Jesiotr (91–96), oprac. Monika Ożóg, Henryk Pietras SJ, *Synody i Kolekcje Praw* 9 (Kraków: Wydawnictwo Akademii Ignatianum, Wydawnictwo WAM, 2014), dostęp 15.12.2019, https://wydawnictwowam.pl/sites/default/files/72858_skrot.pdf.

45 Lisicki, *Grób rybaka*, 158–159.

46 Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*, tłum. A. Lisiecki (Poznań: Fiszer i Majewski, 1924), 88.

47 Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*, 88.

to greckie słowo oznaczające pomnik zwycięstwa. „Stawiali go żołnierze zwycięskich wojsk na polu, na którym pobili przeciwników”⁴⁸. Używając tego terminu w kontekście apostołów, Gajusz wskazuje na wagę cmentarzy, gdzie zostali obaj pochowani. Pokazuje równocześnie wyższość Rzymu, gdzie spoczywają dwaj najwięksi z apostołów. Ich groby stają się powodem chluby i znakiem zwycięstwa. Tekst ten, zdaniem Lisickiego, posiada wyjątkowe znaczenie. „Nie miał charakteru urzędowego, co dodatkowo wzmacnia jego autentyczność. Gdyby Proklos go nie sprowokował, Gajusz nigdy nie napisałby odpowiedzi, a gdyby tego nie zrobił, to nie istniałby żaden literacki dowód na to, że rzymscy chrześcijanie znali miejsce grobu Piotra! Toż to byłaby gratka dla współczesnych racjonalistów i krytyków! Dopiero mogliby podważać, negować, nie rozumieć. Na szczęście jednak list się zachował i to niezwykle ważne świadectwo dotarło do naszych czasów”⁴⁹.

Uzasadniając historyczność śmierci Piotra w Rzymie, Lisicki odwołuje się zarówno do źródeł rzymskich (Tacyt), jak i chrześcijańskich (fragment Ewangelii według św. Jana, list Klemensa Rzymskiego do Koryntian, list św. Ignacego Antiocheńskiego do Rzymian, list Gajusza do Proklusa). Pomocne okazują się także źródła apokryficzne (*Wniebowstąpienie Izajasza czy Dzieje Piotra*), których krytyczna lektura pozwala wyprowadzić cenne informacje. Jego konkluzja jest następująca: „Piotr zginął śmiercią męczeńską na krzyżu w Rzymie za czasów Nerona i było to najprawdopodobniej w okresie pierwszych prześladowań, wkrótce po pożarze w stolicy Imperium, a zatem późną jesienią 64 roku po Chr. Następnie został pochowany w Watykanie. Tyle wynika z lektury źródeł”⁵⁰.

4. Analiza tekstów nowotestamentowych

Nie sposób zrozumieć sensu watykańskich poszukiwań bez odkrycia znaczenia osoby św. Piotra, który „okazuje się świadkiem kluczowym. Tę rolę i znaczenie pokazują najwcześniejsze przekazy, zarówno cztery Ewangelie, jak i Dzieje”⁵¹. Lisicki, analizując dzieje Piotra, zwraca uwagę na jego pochodzenie, powołanie do grona Dwunastu, misję zleconą przez Jezusa, uczestnictwo w decydujących wydarzeniach (przemienienie, odkrycie pustego grobu, spotkanie ze Zmartwychwstałym) oraz pierwszeństwo we wspólnocie popaschalnej.

Analizę tekstów redaktor „Do Rzeczy” rozpoczyna od opisu domu rodzinnego i miejsca pochodzenia Szymona, czyli Betsaidy (por. J 1,44)⁵². W tej właśnie okolicy Jezus dokonywał cudów (por. Mk 8,22–26; Łk 9,10; Mt 11,20–21), jednak mieszkańcy pozostali oporni i nie nawrócili się; niemniej jednak tutaj, zaledwie trzydzieści kilometrów na północ od Betsaidy, Piotr wyznał wiarę w mesjańskość Jezusa w okolicach Cezarei

48 Lisicki, *Grób rybaka*, 161.

49 Lisicki, *Grób rybaka*, 161.

50 Lisicki, *Grób rybaka*, 161–162.

51 Lisicki, *Grób rybaka*, 276.

52 Joachim Gnilka, *Piotr i Rzym. Obraz Piotra w pierwszych dwu wiekach*, tłum. Wiesław Szymona (Kraków: Wydawnictwo M, 2002), 19–32.

Filipowej. Rodzinna miejscowość Piotra znajdowała się na skrzyżowaniu ważnych dróg. Blisko biegła *via Maris*, a także szlak ze wschodu na zachód, zmierzający do Akki i Tyru. Lisicki podkreśla, że to miejsce z pewnością wywarło wpływ na Piotra. Nie mógł on pozostać zamknięty jedynie we własnym zaściankowym świecie, musiał otwierać się na kontakty ze światem. Podobnie inni uczniowie pochodzący z Betsaidy. Miejsce zamieszkania i pracy zmuszało ich do rozmów z podróżującymi, stawali się zatem poliglotami. Poza językiem codziennym, czyli aramejskim, znali liturgiczny hebrajski, a także w stopniu dobrym grekę, która była wtedy językiem świata. Przekazy ewangeliczne, zauważa Lisicki, pozwalają nam stwierdzić, że Szymon należał do klasy średniej. Zarówno on, jak i bracia Jan oraz Jakub byli przedsiębiorcami posiadającymi najemnych pracowników. W rejonie przez nich zamieszkiwanym przemysł rybny był doskonale rozwinięty.

Kafarnaum leżące blisko Betsaidy w Galilei, po ożenieniu się Szymona, pozostało jego miastem. Tutaj kontynuował wraz z bratem swój fach. I z pewnością w Kafarnaum doczekałby swych dni, gdyby nie osoba proroka Jana Chrzciciela i podsycane przez niego oczekiwanie mesjańskie. Lisicki konkluduje, że „wszystko to pozwala sądzić, że również w Betsaidzie i Kafarnaum krąg złożony z Piotra, Andrzeja, Jana, Jakuba i Filipa żył nadzieją na przyjście Zbawiciela świata, władcy, tego, kogo przepowiedzieli prorocy. Nie sposób dowiedzieć się, jakie dokładnie były oczekiwania Piotra, ale kilka wskazówek przekazanych przez Ewangelię, a szczególnie słynny dialog w okolicach Cezarei Filipowej wskazuje, że być może również pierwsi uczniowie czekali na Mesjasza, wybawiciela spod pogańskiej władzy i dominacji. Radośnie i bez zastrzeżeń podążyli za Jezusem, bo dostrzegli jego moc i władzę”⁵³. Lisicki, podążając za sugestiami Epifaniusza i chrześcijańskiej pątniczki Egerii⁵⁴, uważa, że Szymon był „w Kafarnaum postacią znaczącą, kimś z kim się liczone i czyje zdanie brano pod uwagę. Choć (...) nie otrzymał formalnego wykształcenia, to musiał znać dobrze Pisma. Z pewnością uczęszczał do pobliskiej synagogi i interesował się nowymi ruchami religijnymi, choćby tym, który założył Chrzciciel”⁵⁵.

Zdaniem redaktora „Do Rzeczy”, pierwszym z kluczowych wydarzeń w życiu Szymona było nadanie mu nowego imienia. „Jak pokazuje cała tradycja biblijna, wiązało się to ze szczególną misją, którą poznać od początku mógł jedynie wybrany przez Boga na proroka człowiek, mimo swoich słabości i grzechów”⁵⁶. Imię Szymon (Symeon), uchodzące za symbol nadziei, powróciło do łask wraz z epoką Machabeuszy. Lisicki, przychyłając się do opinii Bockmuehla, twierdzi, że „Petros mógł być istniejącym już wcześniej greckim przydomkiem, który to Szymon nosił od młodości i którego używał

53 Lisicki, *Grób rybaka*, 282.

54 Seweryniak, *Geografia wiary*, 178–201; zob. także Paul Badde, *Ziemia Boga w 20 tajemnicach*, tłum. Marcin Masny (Bytom: Wydawnictwo Niecałe, 2013); Michael Hesemann, *Na tropie Jezusa z Nazaretu. Ziemia Zbawiciela*, tłum. Paulina Kolińska (Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2012).

55 Lisicki, *Grób rybaka*, 285–286.

56 Lisicki, *Grób rybaka*, 286.

w zhellenizowanym środowisku Betsaidy-Julii” (por. Mt 4,18; 10,2)⁵⁷, podkreśla jednak nowe znaczenie, jakie Jezus nadaje temu przydomkowi (por. Mt 16,13–20). „Pierwszy raz w dziejach określenie Kefas zostaje wykorzystane przez Jezusa jako imię własne, które nadaje Piotrowi. Jednocześnie jest to tytuł i nazwa misji, którą mu powierza”⁵⁸. Teksty ewangeliczne to potwierdzają, zwłaszcza spisy uczniów u synoptyków (Mk 3,13–19; Mt 10,1–4; Łk 6,12–16). Nie są one w żaden sposób przypadkowe lub chronologiczne. Ich porządek raczej akcentuje hierarchiczność, która ma charakter „emblematiczny i symboliczny”⁵⁹. Synoptycy „widzą w Piotrze przewodnika grupy Dwunastu, podobnie jak wskazują na odrzucenie i potępienie Judasza z powodu jego zdrady”⁶⁰. Jest on „przywódcą, reprezentantem i rzecznikiem grupy uczniów, powołanym przez samego Jezusa”⁶¹. Nowy Testament wspomina go wielokrotnie, 50 razy jest wymieniany jako Szymon, 2 razy jako Symeon, 9 razy jako Kefas i 154 razy jako Petros/Piotr⁶².

Piotr należy do najbliższego grona uczniów Jezusa. Świadczy o tym jego obecność na górze Tabor podczas przemienienia. Scena ta jest autentyczną teofanią, w której Jezus objawia uczniom swoją boską chwałę⁶³. Dla Piotra przemienienie staje się fundamentalnym doświadczeniem, a z czasem częścią jego przepowiadania. Potwierdza to fragment 2 Listu św. Piotra: „Nie za wymyślonymi bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale [nauczaliśmy] jako naocni świadkowie Jego wielkości. Otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej” (2 P 1,16–18). Redaktor „Do Rzeczy” widzi w tym tekście dowód autentyczności. Piotr staje się „wybrany świadkiem największej Bożej tajemnicy, jako jeden z trzech uczniów widzi chwałę Chrystusa, jako jedyny odzywa się i proponuje wzniesienie przybytku”⁶⁴. O jego wyjątkowej roli może także świadczyć również organizowanie ostatniej wieczerzy, którą jemu i Janowi powierzył Jezus (por. Mk 14,13–14).

Piotr, będąc pierwszym z uczniów, który widział pusty grób, staje się także gwarantem prawdziwości zmartwychwstania. Przekonały go, co skrupulatnie analizuje Lisicki, leżące płótna. Wcześniej ściśle opasywały zwłoki. Kiedy wszedł do grobu, znajdowały się w takiej pozycji, jakby ciało Jezusa się ulotniło. Obserwacja ich wprowadziła apostoła w zachwyt i podziw. Wrócił on z wiarą, „bo na własne oczy widział, że to, jak leżały

57 Lisicki, *Grób rybaka*, 286.

58 Lisicki, *Grób rybaka*, 288.

59 Lisicki, *Grób rybaka*, 288.

60 Lisicki, *Grób rybaka*, 288.

61 Lisicki, *Grób rybaka*, 288.

62 Settimio Cipriani, *Św. Piotr Apostoł*, tłum. Agata Ryndak-Laciuga (Kraków: Wydawnictwo Bratni Zew, 2008), 28–29.

63 Lisicki, *Grób rybaka*, 289.

64 Lisicki, *Grób rybaka*, 291.

plótna w komorze grobowej, wskazywało nieodparcie, że nikt, żadna ludzka ręka nie mogła ich dotknąć, przesunąć, rozwiązać, odłożyć, przełożyć, poruszyć. Zobaczył plótna, które zostały dokładnie w takim ułożeniu, w jakim byłyby, gdy skrywały zwłoki, tyle tylko, że całkowicie wygładzone. Jakby uszło z nich powietrze. Jakby opadły, nie znajdując w środku ciała, które obwiązywały”⁶⁵. To doświadczenie staje się dla Piotra niezwykle ważne. Od wizyty w grobie, zanim spotka zmartwychwstałego Pana osobiście, twarzą w twarz, już wie, „że obietnica była prawdziwa, że Jezus w przedziwny sposób żyje, że wstał z grobu i pokonał śmierć”⁶⁶.

Wśród kluczowych tekstów Piotrowych, analizowanych przez Lisickiego, pojawia się także fragment Ewangelii według św. Mateusza 16,13–20. Redaktor „Do Rzeczy” zauważa, że wszelkie próby dyskredytacji tego tekstu upadły⁶⁷. Podkreśla również, że „wypowiedziane tam słowa Jezusa muszą mieć ogromne znaczenie, tym bardziej że jest to jeden z dwóch przypadków we wszystkich Ewangeliach, kiedy Jezus mówi o «Kościele»”⁶⁸. W jaki sposób Lisicki interpretuje Mateuszowy fragment? Po pierwsze, zwraca uwagę na objawienie, którego Piotr dostąpił od Ojca. Został przez Boga wybrany, ponieważ „ma do odegrania osobną, wyjątkową, nie dającą się zamienić rolę”⁶⁹. Świadczą o tym słowa Jezusa skierowane do ucznia po jego wcześniejszym wyznaniu: „nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16,17). Samo zaś wyznanie, pojawiające się wcześniej, potwierdza nadprzyrodzone objawienie, którego doświadczył Piotr. W pierwszej części wypowiedzi apostoł wyznaje wiarę w mesjańskość Jezusa. Do tego, jak zauważa Lisicki, nie potrzeba było Boskiego objawienia. „Dlatego tak ważne musi być całe zdanie, całe wyznanie, w którym faktycznie pierwszy raz publicznie człowiek wypowiada głośno, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Boga żywego. To właśnie jest tym ściśle nadprzyrodzonym, nie-ludzkim, nie pochodzącym od «ciała i krwi», nie wymyślonym i nie wyobrażonym wnioskiem. To jest ta prawda, do której żaden człowiek, nawet cała ludzkość ze wszystkimi swoimi mędrkami, filozofami, myślicielami i mistrzami dojść nie mogła: Mesjasz jest Synem Boga żywego, jest nie tylko wysłańcem, przekazicielem, ale synem, a więc ma tę sama naturę, co Bóg. Ten nieskończony Bóg, ten wszechmocny, wieczny, doskonały, sprawiedliwy i miłosierny jest oto w Jezusie. To, co nieogarnione, zostało ogarnięte, wieczne przyszło w czasie. Mesjasz okazał się Synem. Żadna z zapowiedzi proroków wprost i całkiem jasno o tym nie mówiła, żaden głos ani żadna myśl tak tego wyraźnie nie połączyła, tak tego nie dostrzegła i nie nazywała. W tym sensie słowa Piotra są objawieniem, są słowem, które przyszło do niego z góry, z Nieba, z zewnątrz. I to, łatwo zrozumieć, tak boli współczesnych krytyków, którzy prędzej uznają, że Piotra nie było, niż zgodzą się, że to wyznanie faktycznie pochodziło

65 Lisicki, *Grób rybaka*, 294.

66 Lisicki, *Grób rybaka*, 295.

67 Na temat interpretacji tego klasycznego tekstu prymacjalnego zobacz: Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 2, 106–110.

68 Lisicki, *Grób rybaka*, 296.

69 Lisicki, *Grób rybaka*, 297.

z Nieba. Że nie było rozwinięciem, dopełnieniem, radykalizacją, przekroczeniem tego, co już wcześniej mówiła mądrość pogańska i żydowska. Temu wszystkiemu Mateusz w swym opisie się przeciwstawia. Temu mówi «nie». Wynosząc Piotra, broni absolutnie nienaruszalnych prerogatyw Boga⁷⁰.

Po wyznaniu Piotra padają następujące słowa Jezusa: „Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skąła], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16,18–19). Zdaniem Lisickiego fragment ten to akt inwestytury. Król-suweren, w tym przypadku Jezus, deleguje swą władzę i administrowanie. Ten akt dotyczy tylko Piotra. „Klucze, które przekazuje Piotrowi, są znakiem władzy i należą do Niego. Jezus po tym, jak zasiadł na tronie Dawida, przez swą śmierć i zmartwychwstanie rozszerzył dawne przymierze z Bogiem tak, że objęło ono wszystkich ludzi, nie tylko Żydów. Otóż ten Jezus, który jest Królem świata, tak jak starożytni królowie, jak sam Dawid i jego następcy, przekazał klucze Piotrowi. «Szymon-rybak stał się Piotrem—królewskim sługą»⁷¹. Symbolika klucza posiada biblijne uzasadnienie. Opis przekazania kluczy spotykamy już u Izajasza, gdzie zostają one odebrane Szebnie, a dane Eliakimowi (por. Iz 22,22). Można w tym tekście odnaleźć pewną analogię do Mateuszowej Ewangelii. „W obu przypadkach chodzi o królestwa, w obu mowa jest o delegowaniu władzy, w obu wspomina się o mianowaniu królewskiego sługi. W obu przypadkach też mianowanie sługi ma decydujący wpływ na każde z królestw. A jednak klucze ofiarowane Piotrowi oznaczają znacznie większą władzę niż ta, którą mógł się cieszyć sługa Dawida, Ezechiasza lub pozostałych królów Izraela⁷². Symbolika kluczy zdaje się być tutaj kwestią fundamentalną. „Klucze wskazują na wyłączną władzę. Klucze do czyjś domu dają temu komuś wyłączną władzę nad domem. Posiadanie kluczy z konieczności wyłącza innych od władzy i kontroli. Piotr zostaje zaopatrzone w klucze i w ten sposób zostaje mu przekazana wyłączna władza nad królestwem niebieskim i autorytet⁷³. Od chwili przekazania kluczy, Piotr staje się wyłącznym zastępcą Jezusa i jego sługą w nowym królestwie⁷⁴.

Ten fragment Mateuszowy zawiera również argumentację przemawiającą za sukcesją prymacjalną. Redaktor „Do Rzeczy” uzasadnia to w następujący sposób: „Jeśli prawdą jest, że powierzenie Piotrowi kluczy do królestwa należy rozumieć w odniesieniu do urzędu sługi króla ze Starego Testamentu, to pozwala to od razu odpowiedź na pytanie o sukcesję. To, że urząd królewski sługi był dziedziczny, że był stały, ma ogromne znaczenie, jeśli chce się zrozumieć urząd Piotra⁷⁵. Według Lisickiego, to w Starym

70 Lisicki, *Grób rybaka*, 297.

71 Lisicki, *Grób rybaka*, 298.

72 Lisicki, *Grób rybaka*, 299.

73 Lisicki, *Grób rybaka*, 299.

74 Lisicki, *Grób rybaka*, 299.

75 Lisicki, *Grób rybaka*, 300.

Testamencie należy widzieć źródło sukcesji. „Ponieważ Jezus odtworzył tron Dawida, odbudował On również urząd królewskiego sługi. Jezus nastąpił po Dawidzie, Piotr po Eliakimie. Obecnie papież jest następcą nie tylko Piotra, ale także w pewnym sensie pierwszego królewskiego sługi z czasów królestwa Dawida”⁷⁶. Zgodnie z tym tokiem uzasadnienia nie można sobie wyobrazić, że po śmierci Piotra nagle urząd przestaje istnieć. Według Lisickiego, „myśl, że Jezus głosi królestwo, które znika wraz z Jego śmiercią, i powierza władzę kluczy słudze, wikariuszowi tylko na czas jego życia, jest w kontekście historycznym niedorzeczna”⁷⁷. Trwałość królestwa domaga się raczej stałej obecności urzędu wikariusza. To właśnie słowa Jezusowe „bramy piekielne nie przemogą Kościoła” pośrednio wskazują na trwałość misji Piotra. „Bramy piekielne, [wyjaśnia Lisicki – P. A.], to inaczej bramy szeolu, bramy podziemia, bramy śmierci. Nie chodziło zatem o moce zła i diabła, ale o moc śmierci”⁷⁸. Jezus, zdaniem publicysty, chciał więc wyraźnie powiedzieć, że wraz ze śmiercią Piotra Kościół nie zakończy swojej działalności. Jego urząd nie zniknie wraz z odejściem Apostoła do wieczności. I Kościół, i urząd są „wieczne i nieprzemijające”⁷⁹. Wprawdzie Ewangelie nie informują, w jaki sposób będą powoływani następcy Piotra, ale w *Dziejach Apostolskich* można spotkać już pierwsze akty sukcesyjne (ustanowienie Siedmiu w Jerozolimie czy starszych w gminach zakładanych przez Pawła)⁸⁰. W odniesieniu do urzędu Piotrowego Lisicki zwraca uwagę na list św. Klemensa Rzymskiego do Koryntian, który nie tylko pisał o mianowaniu biskupów i diakonów, ale także wskazywał na sposób zachowania w wypadku ich śmierci (por. XLII,1–XLIV,6)⁸¹. „Skoro określenie Kefa było nie tylko imieniem własnym, ale też tytułem i określeniem funkcji, to naturalnie wynika z tego, że miało ono trwać po śmierci Piotra. Trwałość Kościoła ściśle wiąże się z trwałością Kefy, wikariusza, Opoki. Jednego bez drugiego nie ma”⁸². W tej argumentacji rozumienie oryginalności wschodnich monarchii jest niezwykle istotne. „Współczesnym wydaje się, że władza pochodzi zawsze od dołu, od ludzi, przekazywana jest tymczasowo i w określonych granicach, jest efektem umowy i porozumienia. Jednak Kościół założony na Opoce, na Piotrze, miał zupełnie inny charakter. Był odnowionym królestwem Dawida. Chociaż duchowym i nadprzyrodzonym, to jednak królestwem, w którym głową był Chrystus, a jego wikariuszem ziemskim Piotr”⁸³.

Piotrowa władza kluczy ujawnia się bardzo wyraźnie po zmartwychwstaniu Jezusa. Ukazują to przede wszystkim *Dzieje Apostolskie*, ale także listy św. Pawła (por. Ga 1,18;

76 Lisicki, *Grób rybaka*, 300.

77 Lisicki, *Grób rybaka*, 300.

78 Lisicki, *Grób rybaka*, 300.

79 Lisicki, *Grób rybaka*, 301.

80 Walter Kasper, *Kościół Katolicki. Istota, rzeczywistość, posłannictwo*, przekład Grzegorz Rawski (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2014), 392–402.

81 Klemens Rzymski, „List do Kościoła w Koryncie”, 69–71.

82 Lisicki, *Grób rybaka*, 303; Klemens Rzymski, „List do Kościoła w Koryncie”, 69–71.

83 Lisicki, *Grób rybaka*, 303–304.

2,1–10; 2,11–14). Piotr wyróżnia się spośród innych uczniów należących do grona Dwunastu. Dzieje Apostolskie akcentują jego przywództwo w pierwotnym Kościele. On zaś, świadomy misji powierzonej mu przez Jezusa, wygłasza przed Jerozolimą pierwszą katechezę (por. Dz 2). Figury pojawiające się w niej będą powracały w kolejnych nauczaniach. Można je odnaleźć także w drugim z Piotrowych listów (por. 2 P 3,7–13). Teksty te świadczą o ciągłości i spójności przepowiadania apostoła. Zdaniem Lisickiego, św. Łukasz wyraźnie w swoim dziele akcentuje „nadprzyrodzoną moc Piotra”. O ile przed zmartwychwstaniem uczniowie byli pełni obaw, ze strachu nie opuszczali Wieczernika, nie byli w stanie także dokonywać cudów, o tyle potem zyskują dzięki Duchowi Świętemu nadzwyczajną moc. Piotr w imię Jezusa uzdrawia, ale również naucza. Wzywa Jerozolimę do nawrócenia i przyjęcia wiary w ukrzyżowanego Mesjasza, który zmartwychwstał. „Ten sam Piotr [akcentuje jego przemianę Lisicki – P. A.], który w okolicach Cezarei Filipowej nie chciał pogodzić się z zapowiedzią cierpienia Jezusa, teraz jest tym, który właśnie cierpiącego Mesjasza głosi”⁸⁴.

W postawie Piotra jeszcze jeden element jest godny podkreślenia. Świadczy on wyraźnie o władzy otrzymanej przez apostoła od Jezusa. Chodzi o uniwersalność chrześcijaństwa. Lisicki podkreśla, że w początkowej fazie nauczania, po zmartwychwstaniu Jezusa, Piotrowi wydawało się, że da się pogodzić Jezusową Ewangelię z tradycyjnym judaizmem (por. Dz 2,46)⁸⁵. „Jednak ten stan dojrzewania i kiełkowania chrześcijaństwa w obrębie judaizmu nie mógł trwać w nieskończoność”⁸⁶. O rozdziale Kościoła od synagogi zdecydowało nie tylko sprawowanie Eucharystii przez uczniów Jezusa, które Dzieje Apostolskie nazywają „łamaniem chleba” po domach, ale przede wszystkim samo głoszenie Chrystusa Ukrzyżowanego, „wywołujące coraz większą niechęć i irytację władz żydowskich”⁸⁷. Eskalacja konfliktu, o czym świadczy ukamienowanie Szczepana (por. Dz 7,56–59), uświadamia Piotrowi, że adresatami Dobrej Nowiny mogą stać się także ludzie niebędący Żydami. Spotkanie z Szymonem garbarzem, a przede wszystkim zetknięcie się z Korneliuszem, staje się decydujące dla misji Piotra, który zrywa z żydowskim ekskluzywizmem i zaczyna wszystkim głosić orędzie Jezusa. Zbawienie przyniesione przez Nazarejczyka nabiera cech uniwersalnych. W nauczaniu Piotra Jezus jawi się jako Sędzia żywych i umarłych, a odpuszczenia grzechów mogą doświadczyć ci, którzy w Niego wierzą (por. Dz 10,34–35,42–43). Ludem Bożym (*laos*) nie jest już jedynie Izrael. Stają się nim wszyscy, którzy wierzą w Chrystusa (por. 1 P 2,9–10). Głoszenie uniwersalizmu chrześcijaństwa, zdaniem polskiego publicyisty, wskazuje jednoznacznie na władzę Piotra. Jednak ta perspektywa, w gruncie rzeczy bardzo rewolucyjna, zdaje

84 Lisicki, *Grób rybaka*, 305.

85 Na temat relacji wczesnych chrześcijan z judaizmem zobacz: Mariusz Rosik, *Kościół a Synagoga (30–313 po Chr.) na rozdrożu* (Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2016); Henryk Seweryniak, „Geneza Kościoła i pierwsze etapy jego rozwoju”, w: *Skąd Kościół? Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa*, red. H. Seweryniak, M. Skierkowski (Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2011), 185–211.

86 Lisicki, *Grób rybaka*, 305.

87 Lisicki, *Grób rybaka*, 306.

się być niezauważana. A przecież „tak wielkiego przewrotu mógł dokonać tylko ten, kto dysponował nieograniczoną niemal władzą”⁸⁸. Według redaktora „Do Rzeczy”, „nawet Jezus za swego ziemskiego życia, mimo że stykał się z poganami, mówił, że został posłany tylko do domu Izraela. Piotr idzie do domu pogańskiego setnika i przyjmuje go w obręb Izraela bez obrzezania. Nawet kilka lat po śmierci Jezusa Piotr ogłasza, że prawdziwym *laos* nie jest już dawny Izrael, oparty na wspólnocie krwi, obrzezania, posłuszeństwa prawu, ale Izrael nowy, który opiera się na wierze w Chrystusa jako cierpiącego Mesjasza. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie autorytet i władza, jaką dysponował Piotr. Tylko jeśli w oczach ówczesnych chrześcijan był on prawdziwym wikariuszem niewidzialnego Chrystusa, mógł oczekiwać posłuszeństwa dla swej decyzji tak bardzo wykraczającej poza całą tradycję żydowską”⁸⁹.

Teksty nowotestamentowe dotyczące Piotra nie pozostawiają wątpliwości. Odgrywał on wyjątkową rolę najpierw w gronie Dwunastu, a potem w pierwotnym Kościele. Władza kluczy udzielona Piotrowi przez Jezusa, zaczyna w czasach apostołskich nabierać konkretnych ram. Wniosek, jaki na podstawie nowotestamentowych tekstów wyprowadza Lisicki, jest następujący: „chrześcijanie od początku rozumieli, że Kościół bez Piotra nie może istnieć. Nie był on tylko jednym z wielu uczniów, ale tym, bez którego wspólnota musiałaby się rozpaść. Tak zdecydował Jezus, który powierzył mu władze wiązania i rozwiązywania, władzę kluczy; który jako król świata zrobił go swoim wikariuszem na ziemi. Zapomnieć o Piotrze oznaczałoby zdradzić swoją wiarę i zaprzeczyć Chrystusa. Pamięć o nim była obowiązkiem chrześcijanina”⁹⁰.

Zakończenie – wnioski w perspektywie eklezjologii fundamentalnej

Lisicki zdecydował się na napisanie *Grobu rybaka. Śledztwo w sprawie największej tajemnicy watykańskich podziemi* z jednego powodu. Chodziło mu o apologię św. Piotra. Należy zapytać więc, jaką wartość mają te analizy w perspektywie eklezjologii fundamentalnej.

Po pierwsze, kwestia autentyczności grobu apostoła stała się doskonałym pretekstem, aby przeprowadzić całościową apologię św. Piotra. Lisicki, podejmując się tej obrony, dokonuje jej w sposób systematyczny oraz integralny. Łączy zarówno argumentację pochodzącą z archeologii, jak i racje wypływające z tekstów Nowego Testamentu, czy w końcu przekazy wczesnej tradycji. W pracy wyraźnie widać, jak argumenty zająbiają się, zachodzą na siebie. Lisicki nie skupia się jedynie na jednym wymiarze obrony, ale stopniowo odsłania kolejne racje, jakby wyciągał asy z rękawa. Mocną cechą jego apologii jest rozpoznanie argumentów strony przeciwnej. Odpowiedź, której udziela apologeta, jest wyraźnie uporządkowana. Lisicki w argumentacji jest logiczny i kon-

88 Lisicki, *Grób rybaka*, 309.

89 Lisicki, *Grób rybaka*, 309.

90 Lisicki, *Grób rybaka*, 313.

sekwentny. Maksymalnie wykorzystuje przedstawione racje, które stają się argumentami nie tylko za obecnością Piotra w Rzymie, jego śmiercią i kultem, ale w przede wszystkim są obroną prymatu biskupa Rzymu, a także apologią samego Kościoła. Teolog fundamentalny, podejmując obronę prymatu biskupa Rzymu, może skorzystać w swoim wykładzie z apologii Lisickiego, zwracając uwagę na integralność i wielowymiarowość argumentacji.

Po drugie, Lisicki ukazuje, jak istotne jest poprawne odczytanie i zinterpretowanie źródeł. Ta kwestia cechuje niemal każdą pracę polskiego apologety. W *Grobie rybaka. Śledztwo w sprawie największej tajemnicy watykańskich podziemi* systematycznie poddaje analizie teksty źródłowe, zarówno dane archeologiczne, jak i pisane. W jego apologii widać zarówno oryginalność, jak i odwagę. Redaktor „Do Rzeczy” nie boi się stawiać wyraźnych tez, nawet jeśli mają polemiczny charakter. Odpowiadając na zarzuty, obronę formułuje wielowymiarowo. W przypadku *Grobu rybaka. Śledztwo w sprawie największej tajemnicy watykańskich podziemi* zaczyna od dziejów rzymskich nekropolii, zestawia je ze źródłami pisanymi dotyczącymi antycznego Rzymu, bada wszystkie przekazy, zapoznaje się ze sztuką funeralną, by potem przejść już tylko do kwestii watykańskich podziemi. Wie jednak, że archeologia nie odpowie na wszystkie pytania, dlatego szuka pomocy w przekazach nowotestamentalnych oraz wczesnej tradycji Kościoła. W przypadku tych źródeł jego interpretacja jest oryginalna. Lisicki odwołuje się do najnowszych prac poświęconych historii św. Piotra. Zwraca się ku biblistom, którzy w swoich interpretacjach wyraźnie odcinają się od ideologicznego nurtu *Third Quest* (np. R. Bauckham, L.W. Hurtado, S.K. Ray). Teologa fundamentalnego uderza w tej apologii wszechstronne wykorzystanie źródeł. Umieszczenie ich we właściwym kontekście oraz interpretacja, stanowią największą siłę argumentacji Lisickiego.

Po trzecie, teolog fundamentalny docenia wymiar apologijny pracy *Grób rybaka. Śledztwo w sprawie największej tajemnicy watykańskich podziemi*. Współczesna fundamentalistyka odzyskała swój rys apologijny, dlatego w pracach współczesnych apologetów szuka wsparcia i inspiracji. Obrona grobu Kefasa, jaką podejmuje Lisicki, staje się pochwałą prymatu biskupa Rzymu. Chociaż dotyczy wczesnego chrześcijaństwa, pozostaje nad wyraz aktualna. Argumenty, jakimi posługują się dzisiaj krytycy Kościoła katolickiego, odmawiają mu elementu nadprzyrodzoności. Kwestia Piotra skupa jak w soczewce ich zarzuty. Dlatego Lisicki, formułując racje przeciwne, dokonuje w rzeczywistości apologii samego Kościoła. Praca redaktora „Do Rzeczy” wpisuje się w nurt współczesnej eklezjologii fundamentalnej, do której należy również kwestia prymatu biskupa Rzymu. Lisicki wyraźnie bowiem ukazuje, że negacja obecności św. Piotra w Rzymie, jego męczeńskiej śmierci, a potem kultu, pozbawia w zasadzie Kościół rzymski racji, które przemawiają za jego pierwszeństwem i historycznością. Argumentacja, jaką przedstawia Lisicki, szczególnie interpretacja Mateuszowego tekstu prymacjalnego, świadczy także o tym, że pierwszeństwo Piotra zostało wpisane w Boży plan i ma swoje mocne podstawy. Akcent położony na Piotrowe wyznanie, rodzące się z objawienia, jakiego udzielił Apostołowi Bóg, a potem słowa Jezusa dotyczące misji ucznia wobec

rodzącego się Kościoła, to w ocenie Lisickiego mocny argument za wiecznotrwałością wspólnoty, którą etapami powołuje do istnienia Chrystus.

Bibliografia

- Antiocheński, Ignacy. „Ignacy do Kościoła w Rzymie”. W: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*. Tłum. Anna Świderkówna, wstęp, komentarz i opracowanie Marek Starowieyski, 128–131. Kraków: Wydawnictwo M, 1998.
- Artemiuk, Przemysław. „Pawła Lisickiego apologia Nie-ludzkiego Boga”. *Studia Teologiczne Białystok–Drohiczyn–Łomża* 31 (2013): 47–63.
- Artemiuk, Przemysław. *Renesans apologii*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2016.
- Badde, Paul. *Ziemia Boga w 20 tajemnicach*. Tłum. Marcin Masny. Bytom: Wydawnictwo Niecałe, 2013.
- Chrystus jest zawsze nowoczesny. O Kościele, zbawieniu, historii i współczesności z kardynałem Gerhardem L. Müllerem rozmawia Paweł Lisicki*. Łomża: Wydawnictwo Spes, 2018.
- „Dzieje Piotra Apostoła i Szymona”. Tłum. Zbigniew Izydorczyk, Mirosław Bielewicz, oprac. Zbigniew Izydorczyk. *Warszawskie Studia Teologiczne* 16 (2003): 101–150. Dostęp 19.12.2019. <http://pwtw.pl/wp-content/uploads/wst/16/Izydorczyk.pdf>.
- Euzebiusz z Cezarei. *Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*. Tłum. Arkadiusz Lisiecki. Poznań: Wydawnictwo Fiszer i Majewski, 1924.
- Gnilka, Joachim. *Piotr i Rzym. Obraz Piotra w pierwszych dwu wiekach*. Tłum. Wiesław Szymona. Kraków: Wydawnictwo M, 2002.
- Guarducci, Margherita. *La Tomba di San Pietro. Una straordinaria vicenda*. Milano: Saggi Bompiani, 1989.
- Hesemann, Michael. *Na tropie Jezusa z Nazaretu. Ziemia Zbawiciela*. Tłum. Paulina Kolińska. Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2012.
- Kasper, Walter. *Kościół Katolicki. Istota, rzeczywistość, posłannictwo*. Tłum. Grzegorz Rawski. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2014.
- Klemens Rzymski. „List do Kościoła w Koryncie”. W: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*. Tłum. Anna Świderkówna, wstęp, komentarz i opracowanie Marek Starowieyski, 51–87. Kraków: Wydawnictwo M, 1998.
- „Księga Pontyfików 1–96 (do roku 772)”. Tłum. Przemysław Szewczyk (1–90), Małgorzata Jesiotr (91–96), oprac. Monika Ożóg, Henryk Pietras SJ. *Synody i Kolekcje Praw* 9. Kraków: Wydawnictwo Akademii Ignatianum, Wydawnictwo WAM, 2014. Dostęp 19.12.2019. https://wydawnictwowam.pl/sites/default/files/72858_skrot.pdf.
- Lisicki, Paweł, Tomasz D. Kolanek. *Czas szaleństwa czy czas wiary? O kryzysie w Kościele, fałszywym ekumenizmie, „myślicielach” nowej lewicy i czasach ostatecznych. Z Pawłem Lisickim rozmawia T.D. Kolanek*. Kraków: Wydawnictwo Arcana, 2019.
- Lisicki, Paweł. *Czy Jezus jest Bogiem? Od judaizmu do chrześcijaństwa*. Kraków: Wydawnictwo M, 2014.
- Lisicki, Paweł. *Dżihad i samozagłada Zachodu*. Lublin: Fabryka Słów, 2015.

- Lisicki, Paweł. *Grób rybaka. Śledztwo w sprawie największej tajemnicy watykańskich podziemi*. Warszawa: Wydawnictwo Fronda, 2019.
- Lisicki, Paweł. *Krew na naszych rękach. Religia Holocaustu i tożsamość Europy*. Lublin: Fabryka Słów, 2016.
- Lisicki, Paweł. *Kto zabił Jezusa? Prawda i interpretacja*. Kraków: Wydawnictwo M, 2013.
- Lisicki, Paweł. *Tajemnica Marii Magdaleny. Fakty i mity*. Kraków: Wydawnictwo M, 2014.
- Müller, Gerhard L. *Papież. Posłannictwo i misja*. Tłum. Joachim Kobienia. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2017.
- Müller, Gerhard L. *Drogowskazy na dzisiaj*. Tłum. Stanisław Tasiemski. Kraków: Wydawnictwo M, 2018.
- Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*. Przekład Anna Świderkówna, wstęp, komentarz i opracowanie Marek Starowieyski. Kraków: Wydawnictwo M, 1998.
- Radliński, Ignacy. „Apokryfy Judaistyczno-Chrześcijańskie/Apokryfy prorocze/II.V”. Dostęp 19.12.2019. https://pl.wikisource.org/wiki/Apokryfy_Judaistyczno-Chrze%C5%9Bcija%C5%84skie/Apokryfy_prorocze/II.V.
- Rosik, Mariusz. *Kościół a Synagoga (30–313 po Chr.) na rozdrożu*. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2016.
- Seweryniak, Henryk. *Geografia wiary*. Warszawa: Wydawnictwo Więź, 2010.
- Seweryniak, Henryk. *Teologia fundamentalna*. T. 2. Warszawa: Wydawnictwo Więź, 2010.
- Seweryniak, Henryk. „Geneza Kościoła i pierwsze etapy jego rozwoju”. W: *Skąd Kościół? Wokół współczesnych pytań o początki chrześcijaństwa*, red. Henryk Seweryniak, Marek Skierkowski, 185–211. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2011.
- Seweryniak, Henryk. *Apologia i dziennikarstwo*. T. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, 2018.
- Socci, Antonio. *Wojna przeciwko Jezusowi*. Tłum. Anna Gogolin, Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM, 2012.
- Sordi, Marta. *I Cristiani e l'impero Romano*. Milano: Jaca Book, 2017.
- Tacyt. *Roczniki*. Tłum. Seweryn Hammer. Wrocław: Ossolineum, 2004.